

# Dorota Lanton, Moje miejsce

Może znajdę radę  
Na to całe zagubienie  
Może gdzieś pojedę,  
Zmienię adres, ciebie zmienię  
Grunt się zapada pod nami  
I wszystko się sypie  
Nic się nie uda, gdy rani  
Nas wszystko aż tak

Moje miejsce jest gdzie indziej  
Nie w tym miejscu, wszędzie, lecz nie tu  
Nie mogę żyć jak w windzie  
Żyć jak w prześcieniu, w pędzie, dzień po dniu  
Cudownie, cudownie miało być  
Inaczej chciałam żyć  
Moje miejsce jest gdzie indziej  
Nie w tej windzie  
Wszędzie, lecz nie tu  
Nie tu

Może znajdę sposób  
Na to moje rozsypanie  
Wzorem mądrych osób  
Czmychnę stąd i sam zostaniesz  
Ty nic nie widzisz zupełnie  
I nic nie zobaczysz  
Przecież nie płaczę, a czekam  
Na jakiś twój znak

Ty możesz jeszcze powstrzymać mnie  
Pomożesz złożyć połówki dwie  
Ty możesz zmienić mój cały plan  
Po co nam ten plan

Moje miejsce jest gdzie indziej....  
Może znajdę radę  
Na to całe zagubienie  
Może gdzieś pojedę,  
Zmienię adres, ciebie zmienię  
Grunt się zapada pod nami  
I wszystko się sypie  
Nic się nie uda, gdy rani  
Nas wszystko aż tak

Moje miejsce jest gdzie indziej  
Nie w tym miejscu, wszędzie, lecz nie tu  
Nie mogę żyć jak w windzie  
Żyć jak w prześcieniu, w pędzie, dzień po dniu  
Cudownie, cudownie miało być  
Inaczej chciałam żyć  
Moje miejsce jest gdzie indziej  
Nie w tej windzie  
Wszędzie, lecz nie tu  
Nie tu

Może znajdę sposób  
Na to moje rozsypanie  
Wzorem mądrych osób  
Czmychnę stąd i sam zostaniesz  
Ty nic nie widzisz zupełnie  
I nic nie zobaczysz  
Przecież nie płaczę, a czekam  
Na jakiś twój znak

Ty możesz jeszcze powstrzymać mnie  
Pomożesz złożyć połówki dwie  
Ty możesz zmienić mój cały plan  
Po co nam ten plan

Moje miejsce jest gdzie indziej....